

# Dobre miejsce dla nowych technologii

Z zeszłorocznego raportu KPMG wynika, że Gdańsk jest jednym z 8 najatrakcyjniejszych miejsc w Europie dla branży IT. Naszą największą siłą są dobrze wykwalifikowani absolwenci politechniki i uniwersytetu. Zastrzeżenia to mało biur i słaby transport

MICHAŁ BRANCEWICZ

•• Czy taka pozycja w rankingu mimo wszystko oznacza, że giganci coraz częściej zwracają wzrok w naszym kierunku? - Dzięki zeszłorocznemu rankingowi Gdańskiem zainterесowało się znacznie więcej firm, w szczególności z branży SSC/BPO - przyznaje Anna Łuszczak z Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego. - Obecnie spółka obsługuje 10 klientów z tej branży, którzy są wstępnie zainteresowani lokalizacją swojego projektu w Gdańsku i Trójmieście.

Przygotowany przed rokiem raport jednej z największych na świecie firm doradczych KPMG był dla Gdańska niezwykle łaskawy. Nawet w skali świata znajdujemy się w pierwszej trzydziestce najlepszych lokalizacji obok m.in. Buenos Aires, Santiago czy Belfastu. Co wpływa na tak wysoką i chyba dość niespodziewaną ocenę? Niewątpliwym atutem Gdańska jest wysoki poziom wykształcenia jego mieszkańców. Tylko na gdańskich uczelniach studiuje obecnie ponad 60 tysięcy studentów, z których duża część zna dobrze język angielski, który jest podstawą porozumiewania się w dzisiejszym świecie biznesu. Nie zapominajmy jednak, że Gdańsk jest częścią ponadmilionowej aglomeracji Trójmiejskiej, zatem zasób wykształconej siły roboczej jest znacznie większy z punktu widzenia potencjalnego inwestora - mówi Sławomir Ekman z KPMG.

A jakie zdanie o samym Gdańsku mają marki, które już zasiedliły się nad Motławą? Firmy w miarę zgodnie podtrzymują, że Gdańsk to dobra lokalizacja dla branży IT. Oczywiście nie jest wolny od mankamentów. Jako koronny argument przemawiający za miastem, również wskazują bli-



Powstający przy lotnisku kompleks BCB Business Park z pewnością skusi kolejne firmy z branży IT do osiedlenia się w Gdańsku

skość wykwalifikowanej kadry składającej się z absolwentów pobliskich uczelni.

- Uczelnie dostarczają co roku dużą liczbę zdolnych absolwentów. Ciekawą inicjatywą, chociaż dopiero rozwijającą skrzydła, jest Pomorski Klaster ICT. To interesujące forum, w ramach którego firmy IT z Trójmiasta i politechnika mogą wymieniać pomysły czy pracować nad wspólnymi projektami - mówi Szczepan Sakowicz z firmy Kainos.

Wykwalifikowani absolwenci pod ręką - taki argument jako główny przytaczają również przedstawiciele dużych firm, jak Intel czy Axiom. - Zanim zdecydowaliśmy o założeniu oddziału w Gdańsku, przeprowadziliśmy szereg analiz. Pokazały

one, że to właśnie tutaj jest potencjał. W Gdańsku istnieje świetna baza naukowa, która przygotowuje swoich studentów do przyszłej pracy w branży IT. Absolwenci trójmiejskich uczelni znają bardzo dobrze język angielski, co jest w naszej codziennej pracy konieczne - mówi Joanna Wszeborowska, specjalista ds. rekrutacji Axiom.

Jednak niektórzy nieco z nim polemizują. - Politechnika Gdańska i inne uczelnie oferują dobrze wykształcone kadry, lecz czujemy, że absolwentów jest zdecydowanie za mało. Brakuje im również doświadczenia praktycznego - przyznaje Michael Desmurs z Sii.

Jest także druga strona medalu. Nasi inżynierowie zaczynają się tak-

że coraz wyżej cenić. Wpływ na to ma również rosnąca konkurencja firm chcących ich pozyskać. - W sektorze IT Gdańsk przestaje być konkurencją pod względem cenowym. Zarobki doświadczonych specjalistów IT zaczynają być niewiele niższe od zarobków specjalistów z Irlandii Północnej - przyznają przedstawiciele Kainos.

Przedstawiciele Intela zdają się nie dostrzegać takich problemów. Wydaje się, że wybór przed kilkunastu laty Gdańska był strzałem w dziesiątkę. - Cały czas aktualnym atutem jest to, że na Pomorzu nie ma tak ogromnej konkurencji podobnych centrów badawczych jak w innych rejonach kraju - mówi Radosław Walczyk, rzecznik firmy.

Jak zawsze wiele zastrzeżeń można mieć do kulejącego transportu. Połączenia kolejowe i samolotowe nie należą do najlepszych. Chociaż gdański Port Lotniczy wciąż stara się poszerzać swoją ofertę i organizować nowe, bezpośrednie połączenia do wielu miast Europy. Pewne problemy pojawiają się również w sferze dostępności do powierzchni biurowych. Te mankamenty wytknięte przez obecne tutaj firmy podkreślają również eksperci z KPMG. - Globalny kryzys gospodarczy istotnie utrudnił finansowanie projektów związanych z budową nowych powierzchni o wysokim standardzie. Mimo rozwoju Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy, dostępność do głównych miast Europy wydaje się wciąż być niewystarczająca i to zarówno w aspekcie ilości bezpośrednich połączeń, jak również ilości miast, z którymi połączenia istnieją, zwłaszcza połączenia nastawione na obsługę biznesu - wyjaśnia Ekman.

Mimo tego liczba dostępnej powierzchni biurowej plasuje naszą metropolię w czubie kraju. - Rynek trójmiejski szacowany jest obecnie na ponad 300 000 m kw. nowoczesnej powierzchni biurowej. Według Cushman & Wakefield, zajmujemy trzecią pozycję wśród miast regionalnych w Polsce - przytacza Anna Łuszczak.

- W Gdańsku mogłoby się odbywać więcej konferencji branżowych, które umożliwiłaby nawiązywanie kontaktów i wymianę informacji między specjalistami IT - spostrzega Joanna Wszeborowska, specjalista ds. rekrutacji Axiom.

Pomimo różnych zastrzeżeń Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego przekonuje, że żadna firma z branży IT, która w ostatnich latach otworzyła swoją siedzibę w Gdańsku, nie wycofała się stąd. ●

## Czasami nie wystarczy sam pomysł

•• Na Pomorzu powstaje wiele ciekawych pomysłów związanych z innowacyjnością, które warto wspierać i promować. Początkującym firmom pomagają w tym Inkubatory Przedsiębiorczości i Parki Naukowo-Technologiczne.

Inkubatory rozsiane są niemal po całym województwie. Sposób ich działania jest wszędzie w miarę podobny. Okazuje się bowiem, że czasem na drodze nawet najlepszego pomysłu mogą stać pewne problemy natury administracyjno-prawnej czy ekonomicznej lub kłopoty ze znalezieniem przestrzeni na otwarcie biura. Inkubatory oferują pomoc w załatwianiu tych spraw. To ważne szczególnie na starcie. Głównym celem Inkubatorów jest pomoc w dynamicznym rozwoju firm, a także zminimalizowanie ryzyka ich upadku w pierwszym okresie działalności.

W ramach projektów realizowanych przez Gdańską Fundację Przedsiębiorczości (m.in. Biznes na Start) z usług skorzystało już około 200 firm. - Dodatkowo część z uczestników, dzięki środkom unijnym, może otrzymać wsparcie finansowe w wysokości nawet do 50 tys. zł - mówi Małgorzata Jasnoch, prezes Gdańskiej Fundacji Przedsiębiorczości.

Gdańsk przymierza się też do stworzenia Inkubatora z krwi i kości. Właśnie rozpoczęły się prace przy budowie biurowca, który będzie siedzibą Gdańskiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Powstanie w sąsiedz-



Gdański Inkubator Przedsiębiorczości pozwoli otworzyć nowym firmom swoje biura

twie kompleksu Arkońska Business Park na Przymorzu. Projekt przewiduje budowę budynku biurowego o powierzchni użytkowej około 6500 m kw. wraz z obszernym parkingiem podziemnym na ponadpółhektarowej działce.

- Inkubator poza opieką prawną, merytoryczną i doradczą, którą świadczy już teraz, będzie mógł zaferować także infrastrukturę i miejsca

pod wynajem lokalu na preferencyjnych warunkach - wyjaśnia prezes GFP.

Obiekt zostanie ukończony w sierpniu 2011 r. W tym samym czasie oddana zostanie do użytku rozbudowana przestrzeń Gdańskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Właśnie trwa trzeci już etap jego rozbudowy. Obecnie ma tu swoje siedziby 35 firm, głównie z branży wyso-

kich technologii. Na terenie Parku znajdują się: hale produkcyjne, inkubator przedsiębiorczości, sale konferencyjno-szkoleniowe oraz powierzchnie przeznaczone na laboratoria. Dzięki rozbudowie powstaną dwa nowe budynki o charakterze biurowo-technologiczno-laboratoryjnym. W wyniku realizacji projektu Gdański Park Naukowo-Technologiczny będzie dużym kompleksem o ogólnej powierzchni użytkowej około 38 tys. m kw.

Park jest miejscem, gdzie stawia się przede wszystkim na innowacyjność. Oferuje m.in. „Wirtualne biuro”, łączące w jednym miejscu usługi sekretarskie, administracyjne, prawne, księgowo, kompleksowo wspomagające działalność biznesową. Oferuje także atrakcyjną lokalizację, którą jest adres Parku. Podobny zakres usług świadczy swoim klientom także GFP.

W GPNT działa Inkubator Technologiczny, w którym swoje miejsce znalazły nowo powstałe firmy założone przez absolwentów i pracowników wyższych uczelni regionu. Park objęty jest statusem specjalnej strefy ekonomicznej, dlatego przedsiębiorcy mają możliwość otrzymania pomocy publicznej w formie częściowego zwolnienia z podatku dochodowego.

Od kilku lat coraz bardziej popularne stają się Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości, które ma u siebie niemal każda uczelnia w kra-

ju. U nas jest to Uniwersytet Gdański. Pod skrzydłami AIP UG działa ponad 100 firm. Beneficjentem Inkubatora może zostać każda osoba fizyczna, która nie ukończyła 30. roku życia. W szczególnych sytuacjach zarząd wydaje decyzję o przystąpieniu do Programu AIP osoby w wieku powyżej 30 lat.

- Plusem jest to, że działając w AIP, nie trzeba rejestrować własnej działalności gospodarczej, dzięki temu nie płaci się składki ZUS. Dotyczy to studentów do 26. roku życia. Firmy bazują na osobowości prawnej Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości przez cały okres funkcjonowania w ich strukturach, tj. maksymalnie do 24 miesięcy - mówi Andrzej Zakrzewski z AIP.

Inkubator wyręcza nas z szeregu formalności, co wiąże się także z oszczędnościami. Prowadzenie księgowości, udzielanie porad prawnych, to wszystko generuje koszty, których można uniknąć. Są to kwoty od 100 do 500 zł miesięcznie i od 50 do 100 zł za poradę.

Poza tym inkubator to nieustanne konferencje, warsztaty i szkolenia, merytorycznie podnoszące poziom świadomości, jak prowadzić własny biznes. Corocznie AIP organizuje konkursy na najlepszy biznesplan oraz najlepszy, innowacyjny pomysł na biznes. Można dzięki nim otrzymać kapitał na rozwój firmy. ●